



## W NUMERZE



str. 4

### ► Promocja pod lupą

Sposób realizowania polityki promocyjnej miasta nieustannie nas zaskakuje. Przez ostatnie cztery lata prezydentury Andrzeja Kotali kwestia niefrasobliwego wydawania na ten cel publicznych pieniędzy była wielokrotnie omawiana – zarówno przez radnych jak i samych mieszkańców. Tematem zainteresowała się również Komisja Rewizyjna Rady Miasta.



str. 6

### ► Walka o głosy wyborców trwa...

Już w niedzielę chorzowianie zadecydują kto będzie rządzić miastem przez najbliższe cztery lata. Kandydaci ubiegający się o mandat radnego, a także pretendenci do objęcia fotela prezydenta miasta, do ostatniej chwili będą zabiegać o głosy wyborców.



# Inwestycyjna klapa

**120 tys. zł – taką kwotę przeznaczył chorzowski urząd miasta na zakup i podłączenie pierwszego publicznego szaletu w mieście. Mimo że toaleta znajdująca się nieopodal ul. Szabatowskiego, została oddana do użytku ponad dwa lata temu, to wciąż jest przedmiotem żywiołowych dyskusji.**

**więcej na str. 5**

## INFORMATOR KULTURALNY

### Chorzowskie Centrum Kultury

- 13.11. godz. 19:00 / Magic Show / występ finalisty programu „Mam Talent!” Tomasza Kabisa / bilety: 20 zł – 30 zł.
- 15.11. godz. 18:00 / Kabaret Hrabi / grupa wystąpi z nowym programem teatralnym „Tak, że o” / bilety: 60 zł.
- 16.11. godz. 18:00 / Czesław Jakubiec Comedy / niebywałe połączenie komedii, opery, muzyki klasycznej, przyprawione nutką dobrego kabaretu / bilety: 20 zł – 30 zł.
- 17.11. godz. 19:00 / Wesele na Górnym Śląsku / spektakl w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk / bilety: 45 zł.
- 21.11. godz. 19:00 / Jazz i okolice / koncert z udziałem Grażyny Auguścik (wokali) i Jarosława Bestera (akordeon) / bilety: 35 zł.

więcej informacji pod nr tel.: 32 349 78 60

### Starochorzowski Dom Kultury

- 14.11. godz. 19:00 / „Kino na leżakach” czyli mini – noc filmowa / projekcja filmów z Tomièm Hanksem / wstęp wolny z ChCKartą.
- 17.11. godz. 10:00 / O zajączku, który... nie umiał zliczyć do trzech / spektakl dla dzieci / bilety: 8 zł i 12 zł.
- 20.11. godz. 18:00 / K jak Krasnoludek / premiera sztuki na podstawie tekstu Marka Szołtyśka / spektakl w gwarze śląskiej grupy teatralnej „WALIZKA” / wstęp wolny.
- 21.11. godz. 18:00 / Bliżej Sahary / spotkanie z geografem, podróżnikiem i pasjonatem fotografii, Piotrem Kowalczykiem / wstęp wolny z ChCKartą.

więcej informacji pod nr tel.: 32 247 39 58

### Leśniczówka

- 12.11. godz. 20:00 / Leśne kino przygodowe / Indiana Jones i Świątynia Zagłady / wstęp wolny.
- 14.11. godz. 19:00 / Markowe Granie / Benefis Zdzisława Szczypki / bilety: 15 zł.
- 15.11. / koncert zespołu Farben Lehre / bilety 25 zł – 30 zł.
- 21.11. godz. 20:00 / koncert rockowy grupy Sold My Soul / 15 zł - 20 zł.

więcej informacji pod nr tel.: 519-356-150

### Teatr Rozrywki

- 12.11. godz. 19:30 / Obrotowość drzewiczna / spektakl powstały na podstawie dramatu narracyjnego, rozgrywający swoją akcję wewnątrz drzwi obrotowych, w których to, z powodu pewnego parasola, rodzina księgowych zacięła się z domaradzkim filozofem.
- 15 – 20.11. godz. 19:00 / Niedziela w parku z geografem / musical, zainspirowany puentylistycznym obrazem Georfesa Seurata „Niedzielne popołudnie na wyspie Grande Jatte”.
- 17.11. godz. 19:30 / Tropem śląskich arcydzieł / prof. Ewa Chojecka – osoba, która przed laty stworzyła w Katowicach uniwersytecką historię sztuki – oprowadzi uczestników po muzeach, galeriach i świątyniach, skrywających najpiękniejsze dzieła sztuki malarzkiej czy rzeźbiarskiej.
- 19.11. godz. 19:30 / Listy do Skrzępitki / monodram Zacharjasza Muszyńskiego / tytuł został zaczerpnięty z fragmentu jednego z listów, które są kanwą tekstu monodramu / autentyczne listy Antoniego Adamskiego do żony Leokadii Karoliny z Przybytkowskich Adamskiej, pisane w latach 1913-1918, są specyficznym zapisem miłości autora do żony i tęsknoty za nią.

więcej informacji pod nr tel.: +48 32 346 19 31, 32, 33

# Sąd ponownie oddała wniosek

► W poprzednim numerze informowaliśmy naszych czytelników o rozprawie, która miała miejsce 21 października w Sądzie Okręgowym w Katowicach. Odybyła się ona w trybie ordynacji wyborczej z powództwa Aleksandry Stanusz, która zarzuciła nam brak rzetelności dziennikarskiej, domagając się opublikowania na łamach naszego dwutygodnika, stosownego sprostowania do artykułu „POza kolejnością”.

Mimo że sąd oddalił wniosek, kandydatka na prezydenta miasta z ramienia SLD, odwołała się od tej decyzji. Ku naszemu zadowoleniu, sąd drugiej instancji, również uznał wniosek za niezasadny. Jest to kolejny dowód na to, iż zarzuty Aleksandry Stanusz wymierzone w redakcję Echa Chorzowa, są bezpodstawne.

Redakcja Echa Chorzowa

# Chorzów dawniej i dziś

## Hala Targowa

► Pierwszy jarmark, o którym wspominają źródła odbył się na rynku w roku 1972 i od tego czasu przez najbliższe 33 lata targi odbywały się właśnie w tym miejscu. Zmieniło się to 15 sierpnia 1905 roku, kiedy otwarto pierwszą na Górnym Śląsku krytą halę targową.

Budynek mieści się w przy ulicy Katowickiej. Okazała budowla przykuwała uwagę pięknymi zdobieniami znajdującymi się na fasadzie. Przez długie lata Hala Targowa była chlubą miasta, przyciągała handlarzy i kupców - tętniła życiem. Koszt budowy wyniósł 700 tysięcy marek. Hala zajmowała 2600 m<sup>2</sup> powierzchni, a piwnice miały pojemność 11700 m<sup>3</sup>. Wyposażona była w oświetlenie elektryczne, windy łączące magazyny, urządzenie chłodnicze umożliwiające przechowywanie mięsa w 65 komórkach. Bocznicą kolejowa zapewniała łatwy transport towarów. Na zewnątrz budowlę zdobiły rzeźby ryb, zwierząt i owoców. Znalazł się tam też wysoki na 2 metry, misternie zdobiony zegar.

W okresie I wojny światowej zajęta została przez wojskowy urząd aprowizacyjny. Wnę-

trze hali zostało wtedy wyłożone kafelkami. W okresie międzywojennym obiekt znacznie rozbudowano i zmodernizowano. W 1948 Chorzowska Spółdzielnia Spożywców wystąpiła do władz o zlikwidowanie hali targowej, a na jej miejscu uruchomienie magazynu towarów żywnościowych. Ówczesna PPR nie zgodziła się na likwidację hali. Od 1918 roku, aż do dnia aż do dnia likwidacji i przebudowy pod koniec lat 60-tych XX wieku obiekt spełniał bardzo ważną rolę w handlu miejskim.

Hala Targowa funkcjonowała dla dobra mieszkańców miasta i okolicy do 1967 roku, kiedy ostatecznie ją zamknięto. Handlarze musieli wtedy przenieść się na ul. Barską. W roku 1971 budynek przebudowano, przez co utracił wiele walorów architektonicznych. W zmodernizowanym budynku umieszczono Przedsiębiorstwo Obrotu Spożywczymi Towarami Importowanymi, istniejące do 1997 roku. Obecnie w hali znajduje się m.in. palarnia kawy i herbaty.

Tomasz Breguła w oparciu o:

„Zeszyty Chorzowskie”, Zbigniew Kapała;  
„Mały przewodnik po Chorzowie”, Roman Liczba;  
„Chorzów na starej pocztówce”, Jacek Nowak.



# Zadbać o rozwój naszego regionu!

## Rozmowa z dr hab. inż. Joachimem Otte, chorzowskim kandydatem do Sejmiku Województwa Śląskiego.

W tym roku mija 20 lat odkąd po raz pierwszy wybrano Pana do chorzowskiej Rady Miasta. Teraz postanowił Pan wystartować w wyborach do Sejmiku. Dlaczego zdecydował się Pan na taki krok?

Obserwując wszystko to, co dzieje się w naszym regionie, mając świadomość marnotrawienia szans na konkurowanie z innymi województwami i widząc tę gigantyczną niegospodarność w zarządzaniu naszym województwem, postanowiłem moje doświadczenie samorządowe, moją wiedzę i zaangażowanie, złożyć w ręce wyborców. Boli mnie, że w rankingach województw, nasze województwo ciągle obsuwa się do tyłu. Lista tych spraw wymagających radykalnej naprawy jest bardzo długa. Przypomnę tylko niektóre: aferałne Koleje Śląskie, niegospodarne Wodociągi Śląskie, klęska budowy Stadionu Śląskiego, totalnie zadłużone województwo, smutne Wesołe Miasteczko, rozdęte i kosztochłonne Muzeum Śląskie, zadłużone szpitale wojewódzkie, niezrealizowana Ustawa Metropolitalna, niewybudowane połączenie kolejowe Katowice-Chorzów-Lotnisko w Pyrzowicach, nieracjonalny podział środków unijnych itd. Jeszcze innym problemem naszego województwa jest jego wyludnianie.

### W jaki sposób chce Pan powstrzymać emigrację zarobkową?

Przede wszystkim trzeba tworzyć miejsca pracy. Zauważyliśmy, że począwszy od roku 90., tylko w Chorzowie zniknęły cztery kopalnie, dwie duże huty oraz zakłady chemiczne. Zatrudniano tam kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Podobną przemianę przeszły Świętochłowice, Piekary Śląskie, Siemianowice i inne miasta w centrum naszej aglomeracji. W międzyczasie udało się nawet pozyskać dużą ilość miejsc pracy w usługach, ale zapomniano, że w tym czasie mury uczelni opuściła duża liczba wykształconej młodzieży, która nie znajdowała i nie znajduje satysfakcjonującej oferty pracy. Patrząc na takie miasta jak Tychy, Gliwice, Dąbrowa Górnicza, leżące jednak na obrzeżu naszej aglomeracji, gdzie z powodzeniem tworzone są nowe, atrakcyjne miejsca pracy w Specjalnych Strefach Ekonomicznych, można władzom samorządowym poczynić zarzut, że w centrum aglomeracji katowickiej dopuszczają do tworzenia się swoistej „czarnej dziury”. Proszę tylko na chwilę dać upust swojej wyobraźni i wyobrazić sobie co czeka taką Rudę Śląską gdy nadejdzie czas zamykania tam kopalni. Nie wystarczy tylko zamknąć kopalnię i dać ludziom odprawę. Trzeba posiadać dalekowszyczą

strategię rozwoju regionu, która już powinna wchodzić w fazę realizacji. Ogólnie mówiąc: trzeba dać nowy impuls rozwojowy naszemu województwu.

### Co powie Pan o rosnącym zadłużeniu województwa?

W tej chwili województwo śląskie jest już praktycznie zadłużone w maksymalnym stopniu i w zasadzie nie może już wziąć żadnego większego kredytu. To jest przerażające. Nie ulega wątpliwości, że ci którzy dotychczas rządzą - mówię teraz głównie o Platformie Obywatelskiej - wykazali się nieprawdopodobną rozrzutnością. W obliczu takiego blamażu Platforma Obywatelska usiłuje dokonać zręcznego przesunięcia kadr. I tak poprzedniego marszałka „profilaktycznie” wyrzuciła, zaś obecnego nie wystawiła do wyborów. Innych odpowiedzialnych „pochowała” na ostatnich miejscach swoich list. Jestem przekonany, że nasi mieszkańcy dobrze przemyślą swoje wybory i mam nadzieję, że nie dadzą się zwieść.

### Nieźmiernie ważna dla rozwoju Chorzowa jest budowa obwodnicy. Czy według Pana istnieje szansa, że ruszy ona w najbliższych latach?

Przypomnę, bo już zdążono zapomnieć, że koncepcję poprowadzenia obwodnicy przedstawiłem w 2003 r. Obecnie projekt budowy obwodnicy w tzw. Kontrakcie Terytorialnym znajduje się w puli projektów warunkowych i nie jestem w stanie stwierdzić czy zostanie zrealizowana. Przypuszczam, że dopóki w projekt nie zaangażują się miasta Bytom i Katowice oraz posłowie rządzącej partii, do budowy obwodnicy nie dojdzie. Dużym utrudnieniem jest to, że obwodnica ma charakter drogi ekspresowej, czyli jest bardzo droga. Tego typu inwestycja to jednak bardzo poważny impuls rozwojowy dla miasta i należy bezwzględnie zabiegać o jej realizację. Zresztą cztery lata temu PO traktowała wybudowanie obwodnicy jako jedną z najważniejszych obietnic.

### Jeżeli chodzi natomiast o inwestycje obecnie realizowane... Co Pan powie o Stadionie Śląskim?

Zasadniczy cios kończący chlubną historię Stadionu Śląskiego zadała w 2010 r. rządząca w województwie Platforma Obywatelska, która w osobie marszałka Śmigielskiego postanowiła o dalszej modernizacji stadionu w stylu stadionów XX wieku, a nie XXI wieku. Przebudowa Stadionu Śląskiego, mimo że rozpoczęła się 20 lat temu i kosztowała już ponad 600 mln zł,



nie została dotychczas zakończona. Początkowo zakładano, że koszt modernizacji wyniesie niespełna 300 mln zł. Jak ustaliła NIK, do nieuzasadnionego wzrostu kosztów inwestycji przyczyniły się m.in. chybione działania ówczesnego zarządu województwa śląskiego i Urzędu Marszałkowskiego związane z wyborem droższego i dokładnie niesprawdzonego projektu zadaszania trybun. Według szacunków na dokończenie prawdopodobnie jeszcze ok. 300 mln zł trzeba będzie dołożyć. Póki co nikt nie poniósł za to odpowiedzialności. Ojciec tego wątpliwego sukcesu, czyli były marszałek Śmigielski, w obecnej kadencji „ukrył się” w Senacie, a teraz jako niesplamionego niegospodarnością Platforma proponuje go na Prezydenta Jaworzna. Tak właśnie działają mechanizmy partyjniactwa.

### Popiera Pan autonomię gospodarczą?

W moim programie znajduje się zapis dotyczący zwiększenia samorządności regionu. W tej chwili 50 proc. środków jakimi dysponujemy, pochodzą z subwencji i dotacji. Uważam, że samorzady powinny mieć większe możliwości ustalania własnej polityki fiskalnej. Tutaj rodzi się pytanie – czy województwa mają być samorządowe czy samorządne? Myślę, że każdy rozsądny człowiek powinien popierać ideę samorządności regionu. Jesteśmy trzecim województwem pod względem wypracowanego PKB, ale już przy podziale środków, okazuje się, że jesteśmy drugim...ale od końca. Śląsk przez lata dokładał do innych województw i dokłada nadal. Tak nie może być w nieskończoność. Od wielu lat Polska się buduje i rozwija, ale już dłużej nie może się to dziać naszym kosztem. Dlatego właśnie w nadchodzących wyborach powinniśmy głosować regionalnie.

Rozmawiał Tomasz Breguła

Dr hab. inż. Joachim OTTE był wieloletnim wiceprezydentem Chorzowa, odpowiedzialnym za edukację, ochronę zdrowia, pomoc społeczną, kulturę i sport. Do Sejmiku startuje z poparciem Związku Górnośląskiego z listy nr 17, poz.2. Jest to lista Ruchu Autonomii Śląska.

# Promocja pod lupą

**Sposób realizowania polityki promocyjnej miasta nieustannie nas zaskakuje. Przez ostatnie cztery lata prezydentury Andrzeja Kotali kwestia niefrasobliwego wydawania na ten cel publicznych pieniędzy była wielokrotnie omawiana – zarówno przez radnych jak i samych mieszkańców. Tematem zainteresowała się również Komisja Rewizyjna Rady Miasta.**



## Wojaże Andrzeja Kotali

► Powiększające się zadłużenie Chorzowa, brak środków na przeprowadzenie ważnych inwestycji, niewystarczająca ilość funduszy przeznaczonych na oświatę, kulturę czy funkcjonowanie klubów sportowych... To wszystko nie odstraszyło Andrzeja Kotali przed wydaniem ok. 270 tys. zł na podróże na targi do Chin, Cannes czy Monachium, które odwiedził podczas swojej prezydentury wraz ze swoimi najbliższymi pracownikami. Niestety nie jesteśmy w stanie ocenić z jakim skutkiem, ponieważ raporty z zagranicznych wojaży nigdy nie zostały przedstawione. Wzrostu zainteresowania naszym miastem ze strony inwestorów niemieckich, chińskich czy francuskich, póki co, nie zaobserwowaliśmy.

**- Budżet przeznaczony na promocję i to tylko w tym dziale (Wydział Rozwoju Miasta przyp. red.) i tylko w 2014 roku to kwota około 1 700.000 zł. Dodatkowo poszczególne Wydziały Urzędu Miasta mają swoje wewnętrzne budżety na materiały promocyjne – mówi Mariola Roleder, przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Rady Miasta.**

## Kosztowne hobby

Czy promowanie miasta poprzez żeglarstwo, będące hobby obecnego prezydenta miasta, jest właściwe? Można mieć co do tego wątpliwości. Istnieje wiele zdecydowanie bardziej medialnych dyscyplin niż sporty wodne uprawiane jedynie w niewielkich kręgach pasjonatów. Dodatkowo, wokół samej żaglówki, na której dumnie powiewają żagle z napisem: „Chorzów wprawia

w ruch”, w ostatnich miesiącach narosło wiele kontrowersji. - Uzyskaliśmy informacje o możliwości popełnienia przestępstw ściganych z urzędu, a polegających na wyłudzeniu kwoty 35 tys. 46 zł dotyczącej wykonania logo, nazwy miasta i znaku graficznego na żaglach łodzi regatowej typu Omega sport “Mors” - poinformowali we wrześniu br. członkowie komisji rewizyjnej. Sprawę obecnie bada prokuratura.

## Niegrzeczny prezydent

Niemale kontrowersje wywołała również decyzja Andrzeja Kotali o przeznaczeniu 184,5 tys. zł na organizację „Gali Niegrzeczni”, która odbyła się 12 lutego br. w Chorzowskim Centrum Kultury. - To impreza prywatnej firmy Polsat i nie powinna być dofinansowana przez miasto, a wręcz odwrotnie. To firma Polsat powinna zapłacić za wynajem sali ChCK na organizację swojej imprezy – skomentował sprawę Adam Trzebinczyk, przewodniczący klubu radnych Wspólny Chorzów. O przeznaczeniu na ten cel tak okazałych środków, prezydent zdecydował bez wiedzy radnych, którzy zostali postawieni przed faktem dokonanym podczas 41. sesji rady miasta. Wówczas na wycofanie się z tej decyzji było już za późno. To wiązałoby się z koniecznością wypłacenia wysokiego odszkodowania.

*Powyższy artykuł przedstawia jedynie niewielki zakres działalności miasta na rzecz autopromocji. Komisja Rewizyjna dopatrzyła się wielu nieprawidłowości w funkcjonowaniu Wydziału Rozwoju Miasta. Niektóre z nich znajdują się obecnie pod lupą prokuratury.*

Albrecht Maślanka

## Okiem radnego



### MARIOLA ROLEDER

Wieloletnia radna i Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej

- Pracuję w Komisji Rewizyjnej już kilkanaście lat i nigdy nie spotkał się z tak niefrasobliwym, wręcz skandalicznym podejściem urzędników i prezydenta do spraw finansowych. Z całą stanowczością mogę też stwierdzić, że dawniej takie praktyki w Chorzowie nie miały miejsca. To są praktyki wprowadzone przez obecnego prezydenta i jego współpracowników. Czy zakup jachtu przez miasto leżące w centrum aglomeracji śląskiej był niezbędnym elementem polityki promocyjnej Chorzowa? Wątpliwe. Podobnie jak delegacje do Chin, Cannes czy Monachium, miejsc atrakcyjnych pod względem krajoznawczym i turystycznym. Bądź co bądź, w jakiejś mierze, są to pieniądze przeznaczone na przyjemności władz miasta. Osobiście mnie to oburza.



### ADAM TRZEBINCZYK

Przewodniczący klubu radnych Wspólny Chorzów i członek Komisji Rewizyjnej

- Bardzo dokładnie badaliśmy działalność wydziału promocji na przestrzeni ostatnich czterech lat. I doszliśmy do bardzo niepokojących wniosków. Chodzi przede wszystkim o działania praktykowane przez pracowników tego wydziału. Wydawanie niemałych pieniędzy na gadzety, prowadzenie dokumentacji przetargowych w sposób rażąco niedbały i z ominięciem procedur wynikających z ustawy o zamówieniach publicznych, brak starań o konkurencyjność ofert... można długo wymieniać. Biorąc pod uwagę fakt, że podczas prezydentury Andrzeja Kotali, zadłużenie miasta wzrosło z 79 do ok. 127 mln zł, stosowanie tego typu praktyk jest niewłaściwe, by nie powiedzieć wręcz skandaliczne.

► Na twarzach mieszkańców pytaných o szalet miejski maluje się zazwyczaj grymas niezadowolonia. Wielu chorzowian puentuje tę inwestycję jednym prostym słowem. - Wstyd. To coś nazywane publiczną toaletą stoi w samym środku miasta i rozsiewa wokół smród. Skoro już musieli coś takiego postawić, to niech chociaż o to zadbać – zaznacza Pani Mariola.

# Inwestycyjna kłapa



Wytykając wady miejskiego szaletu, chorzowianie zwracają również uwagę na początkowy brak oświetlenia. - Wieczorami to trzeba było przychodzić tutaj z latarką – śmieje się Pan Grzegorz. - Teraz światło jest, ale nie wiem jak można było nie pomyśleć o tak podstawowej sprawie. Jeśli chodzi o wnętrze, to delikatnie mówiąc, nie jest tam zbyt przyjemnie. Powiem tylko tyle: wydaje mi się, że nieczęsto tam sprzątają – dodaje.

Kontrowersje wzbudza również kwota przeznaczona na realizację inwestycji. Zdaniem wielu mieszkańców, chorzowski szalet to nic

**Blisko 120 tys. zł – taką kwotę przeznaczył chorzowski urząd miasta na zakup i podłączenie pierwszego publicznego szaletu w mieście. Mimo że toaleta znajdująca się nieopodal ul. Szabatowskiego, została oddana do użytku ponad dwa lata temu, to wciąż jest przedmiotem żywiołowych dyskusji.**

innego, jak inwestycyjna kłapa. - Wydaje mi się, że za podobne pieniądze można było postawić normalny, murowany szalet. Lepiej było trochę dołożyć i zrobić coś co spełnia swoje zadanie lub w ogóle się za to nie zabierać. Znowu

marnuje się pieniądze podatników. Ręce opadają – mówi Pani Justyna.

Okazuje się, że o chorzowskim szalecie miejskim rozmawia się nie tylko w naszym mieście. Niestety w mało przychylny sposób. - Katowice, Bytom, Ruda Śląska... tam są fajne, schludne i czyste toalety publiczne. O tej w Chorzwie raczej bym tak nie powiedział. Czasem podjeżdżam na postój na Szabatowskiego i korzystam, bo nie ma wyjścia, ale raczej unikam – mówi jeden z bytomskich taksówkarzy.

Postawienie pierwszego szaletu miejskiego w Chorzwie bez wątplenia było konieczne. Inwestycja, którą Andrzej Kotala w jednym z wywiadów, żartobliwie wymienił wśród najważniejszych zadań do zrealizowania w 2011 r., pozostawia jednak wiele do życzenia. Wymagania chorzowian, dotyczące utworzenia pierwszej toalety publicznej w mieście, z pewnością nie były zbyt wygórowane. Okazuje się jednak, że wykonanie nawet tak prostego zadania, bywa trudne do wykonania. Przynajmniej w Chorzwie.

Tomasz Breguła



## SZALETY W SĄSIEDNICH MIASTACH



Automatyczny podajnik ciepłej wody, suszarka, modemem GSM, ogrzewanie podłogowe i muszla ze stali nierdzewnej... Takich luksusów można zaznać korzystając z toalety w katowickiej Ligocie.



Toaleta publiczna znajdująca się przy dworcu autobusowym w Bytomiu jest dużo bardziej reprezentatywna niż ta w Chorzwie. Co najważniejsze, jest tu jednak czysto i schludnie. Oczywiście jak na szalet miejski.



W Rudzie Śląskiej postawiono na toalety murowane. Jedna z nich znajduje się przy ul. Oświęcimskiej w Kochłowicach. Porządny i zadbany – tak w skrócie można określić rudzki szalet.

# Walka o głosy wyborców trwa...

► Już w niedzielę chorzowianie zadecydują kto będzie rządzić miastem przez najbliższe cztery lata. Kandydaci ubiegający się o mandat radnego, a także pretendenci do objęcia fotela prezydenta miasta, do ostatniej chwili będą zabiegać o głosy wyborców. Do tej pory najbardziej aktywny wydaje się być komitet wyborczy Wspólnie dla Chorzowa. Z ich

programem można się zapoznać podczas serii meetingów organizowanych w różnych częściach miasta.

- Zainteresowanie spotkaniami jest bardzo duże. Rozmawiamy z mieszkańcami o ich planach, problemach oraz o tym co ich zdaniem trzeba zmienić w naszym mieście w nadchodzących czterech latach. Myślę, że nasz pro-



gram wyborczy jest odpowiedzią na realne potrzeby chorzowian – mówi Adam Trzebinczyk.

TB



## MAREK KOPEL – kandydat na prezydenta miasta

Tego typu spotkania to doskonała okazja by zapoznać się z naszym programem wyborczym i porozmawiać o sprawach ważnych dla naszego miasta. Meetingi przebiegają w bardzo miłej atmosferze, a mieszkańcy chętnie dopytują się o nasze plany na najbliższe cztery lata. Za każdym razem podkreślam, że w kierowaniu miastem najważniejszy jest rozsądek. Jesteśmy dalecy od rozgłaszania populistycznych idei, tak typowych dla partii politycznych. Proponujemy program przyjazny miastu i jego mieszkańcom, a jednocześnie możliwy do zrealizowania. W taki sposób działamy już od ponad 20 lat. Rozsądek zamiast polityki – to jest to czego w tej chwili najbardziej nam potrzeba.

## Chorzowska młodzież w Urzędzie Marszałkowskim

**Spotkanie uczniów Gimnazjum nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego z przewodniczącym Sejmiku Śląskiego Andrzejem Gościńskim oraz byłym marszałkiem województwa Adamem Matusiewiczem, odbyło się czwartego listopada w Urzędzie Marszałkowskim. Głównym tematem rozmów były zbliżające się wybory samorządowe.**

► Na samym początku prezes Towarzystwa Śląskiego, inicjatora wtorkowego spotkania, podziękował samorządowi województwa śląskiego za współpracę w kończącej się kadencji. - Przedstawiciele sejmiku od wielu lat bardzo życzliwie z nami współpracują. Za to pragnę serdecznie podziękować licząc, że w kolejnych latach nie ulegnie to zmianie – mówił Helmut Iwa.

Następnie głos zabrał były marszałek województwa śląskiego, który przekonywał młodzież należącą do Regionalnego Klubu Europejskiego Quo Vadis, jak ważne jest korzystanie z prawa wyborczego. - Ubolewamy nad tym, że frekwencja w wyborach samorządowych od wielu lat jest tak niska. To tak, jakbyśmy nie chcieli z tych dobrodziejstw i uprawnień demokratycznych korzy-

stać. Zachęcajcie swoich rodziców oraz starszych kolegów i koleżanki, do tego aby wzięli udział w nadchodzących wyborach – mówił Adam Matusiewicz.

W podobnym tonie wypowiadał się przewodniczący Sejmiku Śląskiego. - Samorządność to jest decydowanie o tym co dzieje się w naszej wspólnocie. Zarówno w tej mniejszej jak i tej większej. Jedną z najmniejszych są szkoły, gdzie wybiera się samorząd uczniowski. By uczynić to w sposób mądry i demokratyczny, głosować powinna większość uczniów. Podobnie jest w wyborach samorządowych. Od wielu lat do lokali wyborczych idzie jednak zaledwie garstka uprawnionych do głosowania. Reszta mówi: „mnie to nie interesuje”. Mam nadzieję, że tym razem frekwencja będzie wyższa, że większa ilość potencjalnych wyborców, będzie chciała zadecydować o swoim losie. To będzie dla mnie w tych wyborach najważniejsze – zaznaczał Andrzej Gościński.

Prezes Towarzystwa Śląskiego podjął następnie temat odbudowy Katedry Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Sosnowcu. Straty spowodowane pożarem obiektu oszacowano na 7 mln zł. - Pragniemy zaapelować zarówno do radnych kończącej się kadencji, jak i do wszystkich tych startujących w wyborach, a także do wszelkich organizacji społecznych, o włączenie się do inicjatywy odbudowy katedry. Wkrótce złożymy wizytę księdzu bisku-

powi Grzegorzowi Kaszakowi i przekażemy symboliczne zlotówki na odbudowę katedry – mówił Helmut Iwa.

Na zakończenie spotkania, przewodniczący sejmiku śląskiego Andrzej Gościński, pokazał przybyłym uczniom modernizowaną obecnie Salę Sejmiku Śląskiego, przybliżając im jej historię oraz odpowiadając na pytania młodzieży. - Mam nadzieję, że częściej będziemy tutaj przyjeżdżali. Uczniowie z dużym zaciekawieniem słuchali Pana przewodniczącego. Myślę, że to jest doskonała lekcja demokracji i samorządności – mówił wicedyrektor Gimnazjum nr 3 im. Kornela Makuszyńskiego, Andrzej Dulian.

Tomasz Breguła

**ECHO CHORZOWA**  
INFORMATOR MIEJSKI [www.e-chorzow.com](http://www.e-chorzow.com)

06/2014

### WYDAWCA

Graficom  
NIP: 627-002-21-09, REGON: 240170609  
Wpis do rejestru dzienników i gazet w Sądzie Okręgowym w Katowicach, I Wydział Cywilny pod nr Pr. 2688

### PION WYDAWNICZY

Redaktor naczelny: Dariusz Mierzwa  
e-mail: redakcja@e-chorzow.com  
Dyrektor wydawnictwa: Tomasz Breguła  
e-mail: tomasz.bregula@e-chorzow.com

### SKŁAD

Macgraf s.c., [www.macgraf.pl](http://www.macgraf.pl)

### KONTAKT

Adres: ul. Bożogrobców 3, 41-503 Chorzów  
Tel.: +48 601 716 403  
e-mail: bok@graficom.pl

**Dietetyk: Dlaczego zdecydowała się Pani na kurację odchudzającą?**

Podjęłam kurację w Naturhouse z prostej przyczyny - miałam już dość robienia zakupów, podczas których nic mi się nie podobało i nie pasowało, ponieważ nosiłam rozmiar 52. Do podjęcia decyzji zmusiła mnie moja otyłość, która spowodowała, że czułam się źle z samą sobą.

**Dietetyk: Dlaczego wybrała Pani Naturhouse?**

Wybrałam odchudzanie z Naturhouse za namową mojej koleżanki z pracy, która z powodzeniem schudła pod okiem Pani Dietetyk Katarzyny Czupryny. Po namyśle zdałam sobie sprawę, że sama nie dam rady. Wcześniej próbowałam różnych diet: np. kapuścianej czy Kwaśniewskiego, ale zawsze kończyło się to niepowodzeniem.

# NATUR HOUSE

Eksperci w reedukacji żywieniowej

**Dietetyk: Jak wyglądała Pani dieta? Co najbardziej się Pani w niej podobało?**

Dieta była idealnie zbilansowana do moich potrzeb. Najbardziej podobało mi się w niej to, że nie byłam głodna i nie miałam problemów z niestrawnością czy zgagą, która przed dietą bardzo mi dokuczwała.

**Dietetyk: Miała Pani chwile zwątpienia?**

Raczej nie miałam takich problemów, co zawdzięczałam motywacji, którą otrzymałam ze strony



wiek:	35 lat
wzrost:	166 cm
czas trwania kuracji:	8 miesięcy
waga przed kuracją:	91 kg
waga po kuracji:	72 kg
rozmiar przed kuracją:	52
rozmiar po kuracji:	42

# Metamorfoza Pani Agnieszki

**Zachęcamy do przeczytania wywiadu z Panią Agnieszką, która schudła z Centrum Dietetycznym Naturhouse w Chorzowie aż 19 kilogramów.**

**Pani Agnieszka schudła z nami 19 kilogramów\***



Przed kuracją



Po kuracji

Pani Dietetyk podczas cotygodniowych spotkań, które bardzo dużo wnoszą do kuracji. Motywacją do dalszej walki były również regularne, cotygodniowe efekty, w postaci spadku zbędnych kilogramów.

**Dietetyk: Jak się zmieniło Pani życie po schudnięciu?**

Moje życie po kuracji zmieniło się diametralnie! Jestem teraz innym człowiekiem, weselszym, cieszącym się życiem i korzystającym z niego w całej jego rozciągłości. Zaczęłam regularnie uprawiać sport – biegam, co bardzo mi się podoba. Zmieniłam również nawyki żywieniowe mojej rodziny, co szczególnie pomogło mojemu mężowi ponieważ wyregulowały się wyniki jego stężenia cholesterolu. Najważniejszą zmianą jest to, że mogę wybierać ubrania z rozmiaru 42-44 i zakupy to dla mnie sama przyjemność.

**Dietetyk: Co było największym Pani zaskoczeniem podczas stosowania diety?**

Bardzo zaskoczyło mnie jak łatwo i szybko można przyrządzić posiłki, które są smaczne, zdrowe, ale przede wszystkim sycące. Bardzo cieszę się z tej wiedzy, którą nabyłam, z tych pomysłów, które z każdym tygodniem były mi proponowane na nowe posiłki i z tych nowych smaków, które udało mi się odkryć.

Dietetyk prowadzący: mgr Katarzyna Czupryna

*\*Zaprezentowane rezultaty są wynikami indywidualnymi. Osiągnięcie takich samych wyników przez każdą osobę nie jest gwarantowane.*

# Będzie już tylko lepiej



foto: Dariusz Gęsiór

## Rozmowa z Dariuszem Gęsiórem, wieloletnim kapitanem Ruchu Chorzów.

**Jak Pan skomentuje ostatnie wyniki Ruchu Chorzów?**

- Taka sytuacja nie zdarza się po raz pierwszy. W ciągu ostatnich pięciu lat kilkakrotnie zajmowaliśmy drugie czy trzecie miejsce w tabeli, by w następnym sezonie walczyć o utrzymanie. To nie jest żadna tajemnica, że Ruch Chorzów dysponuje zdecydowanie mniejszym budżetem niż chociażby Legia Warszawa. Trener nie posiada w kadrze dwudziestu zawodników grających na podobnym poziomie i co za tym idzie, nie ma zbyt wielu możliwości rotowania składem. Tym razem, podobnie jak w poprzednich sezonach, negatywny wpływ na grę w lidze, miały eliminacje do Ligi Europejskiej. W sytuacji gdy rozgrywa się dwa mecze w ciągu tygodnia, o zupełnie innym prestiżu, problemem może być nie tylko zmęczenie, ale również koncentracja. To było do przewidzenia, że czeka nas trudny czas i nie będziemy się bić o czołowe lokaty, od pierwszej kolejki nowego sezonu. Oczywiście wszyscy chcielibyśmy lepszych wyników, ale taki jest sport. Teraz trzeba się zmobilizować i zrobić wszystko by je poprawić.

**Uważa Pan, że powrót Waldemara Fornalika na ławkę trenerską przyczyni się do poprawy sytuacji klubu?**

- Mam taką nadzieję. Trzeba jednak zaznaczyć, że jest jeszcze sporo czasu na poprawę, a położenie klubu nie jest aż tak dramatyczne. W poprzednich latach zdarzało się, że na pięć meczów do końca, znajdowaliśmy się w strefie spadkowej. Tym razem należy tego uniknąć. Wciąż istnieją szanse, by załapać się do pierwszej ósemki. Liczę na to, że będzie już tylko lepiej.

**W jaki sposób sprawić by w przyszłości klub mógł w każdym sezonie walczyć o najwyższe cele?**

- Przede wszystkim należy stawiać na szkolenie młodzieży. Nie ma innego wyjścia. Klubu nie stać

na dokonywanie dużych transferów, więc powinniśmy wprowadzać do drużyny wychowanków, którzy w przyszłości będą stanowić o sile zespołu. Oczywiście trzeba to robić umiejętnie. Młodzi gracze muszą mieć obok siebie zawodników doświadczonych, od których będą mogli się uczyć.

**Na przykładzie Arkadiusza Milika widać, że niezwykle trudno zatrzymać w klubie młodego, utalentowanego piłkarza...**

- To prawda. Nie zapominajmy jednak, że Górnik Zabrze otrzymał za ten transfer 2,5 mln euro. Takie pieniądze dają możliwość dokonania poważnych wzmocnień. Pomijając jednak kwestie finansowe uważam, że młodzi zawodnicy popełniają poważny błąd wyjeżdżając zagranicę gdy tylko nadarzy się taka okazja. Robert Lewandowski dopiero w wieku 22 lat zdecydował się na transfer do Borussia Dortmund. Wtedy był już królem strzelców ligi i najlepszym zawodnikiem Lecha Poznań. Obecnie zbyt wielu młodych zawodników opuszcza Ekstraklasę bez odpowiedniego doświadczenia i umiejętności. Zazwyczaj mają później problemy z załapaniem się choćby na ławkę rezerwowych, a po kilku latach nikt już o nich nie pamięta. Arek również nie radził sobie w Bayerze Leverkusen. Dopiero teraz, po wypożyczeniu do Ajaxu Amsterdam, zaczyna grać w podstawowym składzie i strzelać bramki. Trzymam za niego kciuki i mam nadzieję, że nie podzieli losu wielu zmarnowanych piłkarskich talentów.

**Co Pan sądzi o szkoleniu młodzieży w Polsce?**

- Jest bardzo źle. Baza sprawnościowa dzieciaków jest katastrofalna. Młodzi zawodnicy są mało skoordynowani, niedostatecznie sprawni fizycznie, a treningi są przeprowadzane w nieodpowiedni sposób. Talenty mamy takie same jak w innych krajach, ale tutaj one nie są odpowiednio rozwijane. Z tego powodu nasza młodzież najczęściej odstaje od swoich rówieśników z Hiszpanii czy Niemiec. Winę za to ponoszą trenerzy, którzy nastawieni są na wynik, wymagają zwycięstw, zachowań właściwych dla seniora. A powinni przecież przede wszystkim uczyć grać. Na ten temat można by napisać bardzo obszerną książkę. System szkolenia potrzebuje natychmiastowych i gruntownych zmian.

**Spędził Pan w Ruchu Chorzów dziewięć sezonów. Jak wspomina Pan ten czas?**

- Były wzloty i upadki. Zdobiliśmy Mistrzostwo Polski, Puchar Polski by następnie spaść z I ligi i walczyć o awans. I tak w kółko. Mimo wszystko był to wspaniały czas. To szczególnie klub, jestem jego wychowankiem i wiele mu zawdzięczam.

**Co Pan myśli o przenosinach Ruchu Chorzów na Stadion Śląski?**

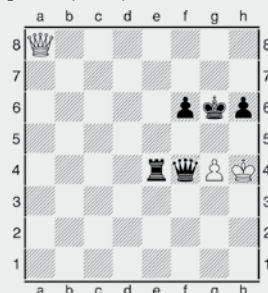
- Jesteśmy jedynym klubem w Ekstraklasie, który nie dysponuje stadionem o odpowiednich standardach. Cały obiekt, łącznie z trybunami, szatniami czy infrastrukturą szkoleniową jest w bardzo złym stanie. To naturalne, że trzeba się rozglądać za alternatywnymi rozwiązaniami. Budowa nowego stadionu zajęłaby wiele lat. Nie można tak długo zwlekać. Klub musi się przenieść na nowy obiekt i dopiero później pomyśleć co zrobić ze stadionem przy Cichej.

## Szkółka Szachowa

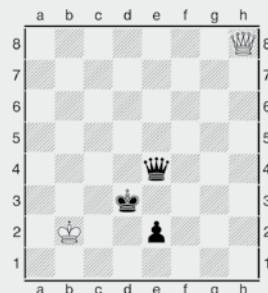
Zapraszamy dzieci z Chorzowa i miast ościennych do aktywnego udziału w szkoleniu. Do końca bieżącego roku będziemy publikować mini-lekcje z zadaniami. Osoba, która prawidłowo rozwiąże największą ilość zadań całego cyklu otrzyma możliwość bezpłatnego szkolenia przez rok w Chorzowskim Towarzystwie Szachowym. Dla pozostałych uczestników, którzy zdobędą wymaganą ilość punktów, przygotowano atrakcyjne nagrody książkowe.

W czwartej lekcji kontynuujemy matowanie hetmanem.

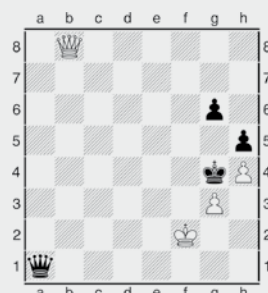
Bardzo często o końcowym sukcesie nie decyduje przewaga materialna lecz aktywniejsza pozycja figur i kto jest na posunięciu. W pozycji na diagramie czarne mają ogromną przewagę materialną w postaci wieży (białym grozi mat czarnym hetmanem na H:g4), lecz na posunięciu są białe, które matują Hg8.



W kolejnym przykładzie czarne posiadają zawansowanego pionka na e2, któremu brakuje jednego ruchu do przemiany w hetmana i wygrania partii. Na ruchu są jednak białe, które wykorzystując zablokowane pola e4 i e2 do ucieczki czarnego króla, dają ładnego mata Hc3.



**Zadanie nr 4**



Białe matują w jednym ruchu.

Rozwiązanie zadania proszę przesłać na adres [bogdan.obrochta@gmail.com](mailto:bogdan.obrochta@gmail.com) przed ukazaniem się kolejnej lekcji.